Dziennik Wystawy Krajowej 1887.

XXV.

PAWILON GŁÓWNY.

(ciąg dalszy).

Piękne okazy widzimy na wystawie wyróbów srebrnych Antoniego Lewkowicza, z Półwsia Zwierzynieckiego pod Krakowem. Prześlicznym jest garnitur srebrnych kieliszków do wina jak niemniej łyżek, nożów i widelców. Zanotować też musimy udatne odlewy bronzowe Jana Grzegorczyka z Krakowa. Fabryka stolarska braci Wczelak ze Lwowa, wystawiła próbki parkietów rozmaitej konstrukcyi i z różnego materyału; parkiety dębowe, orzechowe i jaworowe fornirowane, (przeplatane) hebanem lub mahoniem o rozmaitych deseniach są tu do wyboru.

Najpiękniejsze są parkiety Nr. 25 lub 26, 27 lub 28. Idźmy dalej.

Tuż obok wystawy parkietów widzimy znowu coś zupełnie odmiennego ale więcej jak one używanego. Są to tutki do papierosów p. Zygmunta Buguckiego z Krakowa, dobre i tanie, które dla tych względów mają ogromny odbyt.

Ot stanęliśmy z kolei u głównego wchodu pawilonu. Tu obejrzymy jeszcze fortepiany Woronieckiego z Krakowa, organy i harmonium i przyrząd do uczenia akustyki p. Jana Sliwińskiego ze Lwowa i wyjdziemy na plac wystawy. Teraz jednak zaznaczam, że Franciszek Woroniecki, znany fabrykant fortepianów i pianin wystawił fortepian tak zw. „Sztucflügel" z metalową płytą, o czterech podporach (szpreicach), orzechowy na 7 oktaw z ceną 350 fl., drugi podobny i trzeci również tylko z pewnemi małemi odmianami i jeden tańszy a drugi droższy w cenie.

Swój towar zaleca p. W. jak następuje: „Precyzya w uderzeniu, lekkość gry, silny, okrągły, głęboki i spiewny głos, czystość w tonach, wibracya głosu, jednostajność drżenia rezonansu, elastyczność w uderzaniu młotków, silność i trwałość budowy i doborowy materyał, są dowodem odszczególnienia się moich instrumentów, które przez kilkunastoletnią praktykę i doświadczenie zagranicą jako to: w Lipsku, Gracu, Dreznie, Warszawie i Wiedniu zdobyłem i umiejętnie przy zwalczeniu napływu zagranicznego i przesądu krajowego od roku 1877 prowadzę.

Przystąpmy do okazów Jana Sliwińskiego. Bardzo piękne kształtem jest harmonium jego dwugłosowe, 5 oktaw, z rejestrami niedzielone (Forte, Bourdou, Pleno, Expression, Flute, Voix-celeste, Tremolo, Forte). Oprócz tego są tu dobrej konstrukcji organy p. S. i przyrząd do nauki akustyki. Jestto bardzo ciekawy aparat i dla tego warto mu się bliżej przypatrzyć i poznać jego cel.

Aparat ten, a raczej mały zbiór przyrządów, mający być pomocnym przy nauczaniu akustyki tak w szkołach średnich, jak i wyższych, składa się ze stolika miechowego, opatrzonego z dwóch stron usuwalnemi półkami, na których umieszcza się przyrządy chwilowo przy doświadczeniu zbędne.

W płycie stołowej znajdują się cztery otwory do wiatrownicy, szczelnie zasuwkami zamykalne, na których ustawia się według potrzeby jeden lub więcej, z siedmiu do całości należących przyrządów.

Cel aparatu jest następujący:

I. Okazać cały zakres tonów, wyższych nawet aniżeli w muzyce używanych, do czego służy dwanaście tonów "C„ oktawami dokładnie strojonych od subcontra C czyli C_2 (16 drgnień podwójnych na sekundę) do C_8 (32768 drgnień na sekundę). Siedem pierwszych tonów otrzymuje się za pomocą piszczałek stroikowych pięć zaś ostatnich za pomocą piszczałek wargowych, z których cztery pierwsze są otwarte, ostatnia zaś kryta.

II. Obznajomienie uczniów z piszczałkami stroikowymi i wargowymi, tak otwartymi jak i krytymi, do czego, oprócz wymienionych w I. przyrządów, służy osobno zestawiona jedna gama chromatyczna piszczałek otwartych od A, (435 drgnień) do A_2 i ta ostatnia kryta z nakrywką przesuwaną. Przesuwanie nakrywki, zmieniając długość piszczałki krytej, rozstraja ją: co pozwala okazać tak zwane „dudnienie" przy równoczesnem brzmieniu dwóch tonów, o niewiele drgnień się różniących (A piszczałki otwartej i A piszczałki krytej).

III. Pokazanie tworzenia się węzłów w piszczałce otwartej. Znaną piszczałkę Koeniga, bardzo dogodną tam, gdzie w sali wykładowej jest gaz do dyspozycyi, nieużyteczną gdzie gazu niema, udało mi się w ten sposób zrobić, że płomyki gazowe zastąpiłem stosownie urządzonymi płomykami lampek benzynowych, drgającymi w kierunku poziomym, w skutek czego i oś zwierciadła wirującego poziome przybrała położenie,

IV. Analiza dźwięku. Płomyki lampek benzynowych, wystarczające do okazania węzłów piszczałki, okazały się za mało czułymi do wykazania współbrzmienia rezonatorów; na razie więc nie dołączam do mego przyrządu ich, z tej wychodząc zasady, że uczeń muzykalny usłyszy wprost ton składowy dzwięku analizowanego, nie muzykalnemu zaś i rezonator w ucho wetknięty nie wiele się przyda. Zostawiając więc sobie na przyszłość rozwiązanie kwestyi zastósowania płomyków benzynowych do rezonatorów, dołączam do przyrządu mego tylko skrzynkę, zawierającą ośm tonów górnych tonu piszczałki otwartej „C" których siłę starałem się w przybliżeniu tak uregulować, by brzmiąc wspólnie wydawały dzwięk o ile możności do „C" zbliżony.

V Tony kombinacyjne. W skrzynce do IV należącej mieści się nadto ośm tonów tak dobranych i nastrojonych, by z ich pomocą można wywołać silne i wyraźne tony różnicowe i sumowe.

KRONIKA WYSTAWOWA.

C. k. Generalna Dyrekcya austr. kolei Państwowych zawiadomiła Komitet Wystawy, a ten prosi nas o ogłoszenie, że:

Zniżenie ceny jazdy o 50% celem zwiedzenia Wystawy krajowej przyzwala się jeszcze, a mianowicie:

1. Dla pociągu Nr. 253, odchodzącego d. 1-go i 8-go paźdz. br. z Oświęcima do Podgórza-Płaszowa.

2. Dla pociągów Nr. 813/112, odchodzących d. 30 września i 7 paźdz. b. r. ze Lwowa i Stryja do Podgórza-Płaszowa; dalej dla pociągu Nr. 152/16, odchodzących 30 września i 7 paźdz. b. r. ze Stryja i Chyrowa do Podgórza-Płaszowa, jako też dla pociągu Nr. 52, odchodzącego 30 września i 7 paźdz. b. r. z Nowego Zagórza do Podgórza-Płaszowa.

3. Dla pociągu Nr. 12, odchodzącego d. 1 i 8 paźdz. br. z Nowego Zagórza do Podgórza-Płaszowa, i

4. Dla pociągów Nr 357/251 i 355/255 odchodzących d. 1 i 8 paźdz. z Suchy i Skawiny do Podgórza-Płaszowa.

Wszelkie inne warunki zawarte są w pierwotnych plakatach, óotyczących zniżenia dla zwiedzających wystawę krajową.

W pawilonie nafty znajdują się narzędzia p. Hasenörl, nad któremi wldnieje napis polski, który tu podajemy dosłownie:

Universalny przyrząd luznospadowy do glebokich wie r cen wszelkich wymiarow.

KRONIKA.

Kurjera.

P. minister Gautsch przybył wczoraj do naszego miasta. Dziś zwiedza zakłady naukowe w towarzystwie hr. Borkowskiego, prez. Szlachtowskiego, Dr. Zolla, Dra Straszewskiego i innych wybitnych przedstawicieli miasta i nauki.

Składki na pomnik śp. Dietla PP. po 1 złr. Dyrektor Dr. Harajewicz komisarz Goliński, Inspektor Kułakowski, Inżenier Swieżyński. Po 2 złr. Radca Szykiewicz, Radca L. Turnau, Dyrektor Niedziałkowski. Po 5 złr. Dr. Jan Buszek fizyk. Po 10 złr. Ksawery Konopka. 5 rubli wdzięczny uczeń z Warszawy Dr. Wład. Florkiewicz. Razem 30 złr. 50 ct.

Składki składają się na książeczkę Nr. 93.276, w kasie Oszczędności miejskiej.

Nakładem księgarni Chaberskiego wyszła zdruku kompozycya na fortepian „Berceuse" (Kołysanka) napisana przez znanego fortepianistę p. Alfonsa Dauna.

Koło nauczycieli szkół wyższych odbyło posiedzenie dnia 25 b. m. Przewodniczący oznajmił członkom ważniejsze uchwały Wydziału, mianowicie: 1) Wydział postanowił zająć się zbadaniem stanu hygienicznego szkół średnich w Galicyi. Ankieta złożona z profesorów i lekarzy wypracuje na podstawie dat zebranych z całego kraju memoryał, który przedłożony będzie Radzie szkolnej krajowej i Kołu Polskiemu w Wiedniu. 2) Wydział wyraża życzenie, ażeby członkowie zdawali sprawę na posiedzeniach Koła z czasopism pedagogicznych. 3) Wydział zamierza zająć się wydawaniem tych dzieł pedagogicznych z łacińsko-polskiej literatury, ktore stały się rzadkością bibliograficzną. Następnie opowiadał dr. F. Bylicki wrażenia z podróży odbytej na Ocean lodowaty illustrując zajmujący wykład licznemi fotografiami. — Sprawozdanie dra Germana z czasopisma: „Zeitschrift für Realschulwesen" z braku czasu spadło z porządku dziennego.

Koncert Hermanówny. Przypominamy że dziś odbędzie się w teatrze krakowskim koncert słynnej „Carmeny" panny Heleny Hermanównej primadonny opery warszawskiej.

Cyrk Sidolego przynęca co wieczor liczną publiczność, co świadczy dobrze o towarzystwie cyrkowem i repertuarze; przedstawienia zawsze są urozmaicone. Wczorajsze n. p. składało się z 15 numerów. z których na szczególną uwagę zasługują produkcye gimnastyczne sióstr Monzerat.

Na dwóch ruchomych drążkach wiszących kilka metrów po nad areną wykonuje starsza p. Monzerat, rzuty w tył i w przód bez pomocy rąk, trzymając się drążkami jedynie objęciami nóg chwyta młodszą siostrę jedną ręką i trzymując w powietrzu wprawia się w ruch huśtania — szczytem tej produkcyi gimnastycznej było chwycenie za pas, wpół, młodszą p. M. i obracanie nią w powietrzu.

Niemniej dzielnie wykonał p. Cezar Sidoli swoje produkcye na nieosiodłanym koniu, a piękna panna Medea Sidoji swoje skoki. Tańce wykonane przez cały personal kobiecy i męzki również się podobały.

Sensacyjne! P. Plato von Reussner, pedagog i wydawca podręczników naukowych listem (spóźnionym) z d. 23 b. m. zawiadamia nas i prosi o ogłoszenie bezpłatne, że w podrózy koleją żelazną z Preszowa do Krakowa, w nocy z d. 22 na 23 b m. zaginęła mu torebka ceratowa z gotówką w ilości 514,350 złr., wraz z kosztownościami na 800 złr., rachunkami, kwitami, czekami Banku Polskiego i t. d. Jakkolwiek ta wiadomość zdaje się być prawie nieprawdopodobną. bo któż w naszych czasach gubi miljony, — stwierdza ją poniekąd wszakże ta okoliczność, iż słyszeliśmy przedtem. że ów p. Reussner odziedziczył jakąś ogromną sukcesyę w Węgrzech. Czyżby ów spadek miał być teraz zgubionym?

Warszawa. Na konkursie rysunkowym „Tygodn. Illustr., w skutek głosowania prenumeratorów, przyznaną została nagroda autorowi rysunku: „Wielki Król Kazimierz." Nagrodzonym jest Wojciech Gerson. — Konsulem Wielkiej Brytanii na Królestwo Polskie wraz z guberniami Kowieńską, Grodzieńska i Mińską, mianowany został przez rząd angielski p. Henryk Grant; miejscem jego pobytu będzie Warszawa. Obrachowano, iż między Warszawą a Berlinem ruch telegraficzny w tych czasach tak jest wielkim, że ilość depesz odbieranych i posyłanych dochodzi do 1000 dziennie. — Wystawa nasion jest bardzo uczęszczaną. Teraz odbywają posiedzenia Komisye celem zakwalifikowania wystawców do nagród. Rzeźbiarz Syrewicz zrzekł się wszelkiego honorarium za wykonanie pomnika ś. p. Królikowskiego, w skutek czego koszt tego pomnika mający wynosić według kosztorysu 4500 rub., zmniejszył się do 2825 rubli. — Kwiaty sztuczne przestały być używanemi przy kapeluszach damskich, ustępując miejsca piórem i ubraniem z materyi, w skutek tego tutejsze fabryki kwiatów upadają.

WYSTAWA
MASZYN ROLNICZYCH
Claytona & Schuttlewortha

w własnych magazynach

Kleparz, ulica Krzywa i Krótka Nr. 1
(między Rynkiem Kleparskim a ulicą Długą)
otwarta codziennie wyjąwszy świąt od 8—12 i 2—6.
WSTĘP BEZPŁATNY.

 **Bióro: Rynek Nr. 34.** 

S. MIKUCKI.

Fabryka papy ogniotrwałej

w Tarnowie,

POLECA SWOJE WYROBY:

Papę za 1 metr □ 3 kilogramy ważący 25 centów.
Płyty izolacyjne asfaltowe za 1 kilogram 5 centów.

Wrzosek i Skrzypiec.

FILIA

wiedeńskiej fabryki ubiorów męzkich i dziecinnych
Heilmana Kohna i Synów

w Krakowie przy ul. Grodzkiej l. 9 I sze piętro, we Lwowie ul. Teatralna l. 11, w Czerniowcach Rynek główny Nr. 11, w Bielsku i Pilznie (Czechy),

polcca Szanownej P. T. Publiczności swój

SKŁAD

bogato zaopatrzony w wielki wybór na sezon jesienny i zimowy a mianowicie: ubrania salonowe, frakowe, tużurkowe, żakietowe i marynarkowe: — zarzutki, menżyków. płaszcze do podróży, haweloki, surduty angielskie, kamizelki pikowe, paltoty, futerka, futra do podróży i t. p.

oraz wielki wybór ubrań dziecinnych po fabrycznych cenach.

Aby uniknąć pomyłek, uprasza się zapamiętać nazwisko firmy i numer domu, w którym się magazyn znajduje.

TEATR KRAKOWSKI.

W piątek dnia 30 Września 1887 r.

KONCERT panny Heleny Herman primadonny opery Warszawskiej.

Program: 1. UWERTURA, odegra Orkiestra. 2. Arya z opery Cyrulik Sewilski Rossiniego, odśpiewa p. H. Herman.
3. **ZŁOTY CIELEC** Komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego.
4. Arya z opery HERODYADA Massennet'a, odśpiewa p. Helena Herman.
5. **MĄŻ OD BIEDY** Komedya w 1 akcie J. Blizińskiego.
6. a) POWIEDZ MI, Abta i b) HABANERA, z opery Carmen, Bizeta odśpiewa pna Herman.

W Pawilonie „Dziennika Wystawy" (tuż przy wejściu na Wystawę) można nabywać pojedyńcze Nra Kurjera Krakowskiego, Kuryera Warszawskiego, Gazety Narodowej, Reformy, Czasu, Dziennika Poznańskiego itd. itd.

Drobne ogłoszenia.

Osoba młoda, z dobrego domu obywatelskiego, uczęszczająca na jakiekolwiek wykłady naukowe, znajdzie mieszkanie, wikt i opiekę. — Tam jest fortepian. o $^{1}/_{2}$7 oktawie do sprzedania i dywany Ulica Floryańska Nri 13 piętro.

Chłopiec porządnych rodziców przynajmniej z klasy 3-ciej lub 4-tej poszukuje do praktyki. T. Andrzejewski, fotograf obbk „Hotelu Krakowskie-o".

Pieniędzy dostać mogą prywatni i wojskowi, także na prowincyi od 300 zwyż na 1—10 lat. w małych ratach spłacalnych. Adres: J. Gurrè Credit-Geschäft, Graz.

„Concordia" pierwszy i najstarszy ZAKŁAD POGRZEBOWY w Krakowie. — Posiada bogato zaopatrzony Skład Trumien metalowych. dębowych i miękich wyrobu krajowego. Wielki wybór **wieńców**, Karawany bogato ozdobne, nowy **Powóz** pontyfikalny na składanie wieńców, oraz wszystkie przybory pogrzebowe po cenach przystępnych. **Groby** murowane do przyjęcia zwłok. Natrętników po domach nie posełam Zamówienia jedynie przyjmuje ulic a Zwierzyniecka No. 32, K. Pękalski.

Dom z ogrodem każdego czasu do najęcia Wiadomość Floryańska 17 w sklepie.

Wielki Cyrk Sidolego.

CODZIENNIE

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE

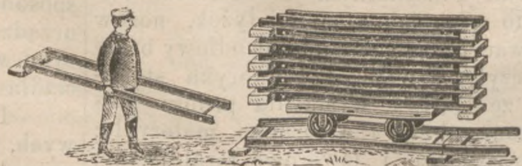
W niedzielę i święta

dwa wielkie przedstawienia

początek pierwszego o godzinie 4-tej po południu, drugiego o godzinie 7½ wieczór.

Codziennie występ azytyckiego „**słonia Blondin**".
1-go Października występ najlepszej akrobatycznej trupy Chiesi złożonej z 12 osób.

Z szacunkiem TEODOR SIDOLI, dyrektor.

Pragska  akcyjna

FABRYKA MASZYN

(dawniej Ruston i Ska). PRAGA.

poleca:

przenośne polne i leśne koleje

Systemu Dolberga,

nadzwyczaj dogodne w gospodarstwie polnem i leśnem a niezbędne w zakładach fabrycznych. — Wielka oszczędność w siłach roboczych przy wielkich przenoszeniach wszelkiego rodzaju materyałów. — Przy zakładaniu owych szyn, niepotrzeba ziemi plantować.

Obecnie na Wystawie w Krakowie.

Wydawnictwo GEBETHNERA i WOLFFA w Warszawie.

„KURJER CODZIENNY"

pismo polityczne, społeczne i literackie, istniejące od lat 23, przeszło na własność

GEBETHNERA i WOLFFA

i wychodzi codziennie wieczorem, a w niedziele i święta rano,

z bezpłatnemi dodatkaml porannemi

wydawanemi stale codzień z rana oprócz świąt i dni poświątecznych.

Stały skład nowej redakcji *Kurjera Codziennego* stanowią:

pp. Władysław Bogusławski, Tadeusz Czapelski, Kazimierz Filipowski, Marjan Gawalewicz, Juljusz Granowski. Czesław Jankowski, Edward Lubowski. Bolesław Prus (Aleksander Głowacki.) Władysław Sabowski (Wołody Skiba), Włodzimierz Stebelski. Józef Włoskiewicz. Dr. Józef Wolff.

Program **Kurjera Codziennego** obejmuje: Wiadomości bieżące, miejscowe, prowincjonalne, zagraniczne, teatr, wiadomości administracyjne i urzędowe, polityka, obfite telegramy, porady prawnika, sprawozdania sądowe, kalendarz, poradnik domowy, odpowiedzi od redakcji na wszelkie zapytania czytelników, logogryfy, zadania, szarady i t. p.

Dział przemysłowo-handlowy pomieszcza najobfitsze sprawozdania i telegramy z dziedziny przemysłu i handlu.

Oprócz powieści i nowel pierwszorzędnych pisarzy polskich **Kurjer Codzienny** zamieszcza w odcinku stałe Kroniki tygodniowe BOLESŁAWA PRUSA, przeglądy literackie i ariystyczne, oraz feljetony przygodne wszelkiej treści.

Cena prenumeracyjna „KURJERA CODZIENNEGO" w Państwie Austryackiem wynosi: rocznie rs. 15, półrocznie 7 rs 50 kop, miesięcznie 1 rs. 25 kop. Redakcya i Administracya w Warszawie, ulica Krakowskie Przedmieście (Stara poczta). W Krakowie prenumeratę przyjmuje księgarnia **G. Gebethnera i Spółki.** 1—3

Włóczkowe chustki, Kaftaniki otrzymał w wielkim

 wyborze i poleca **KAZIMIERZ NIESIOŁOWSKI,** 

Kraków — Sukiennice, 24.

Ceny bardzo nizkie.

Pieśni polskie

najlepszy zbiór utworów patryotycznych wyszedł w trzeciem eleganckiem wydaniu nakładem **KSIĘGARNI K. BARTOSZEWICZA w KRAKOWIE.**

Cena egzempl. gustownie oprawnego z wybiciem 1 złr., (pocztą 1 złr. 15 ct.

Z drukarni A. Koziańskiego w Krakowie.

Papier z fabryki Czerlańskiej.